



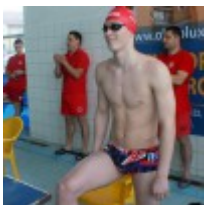
Wielkie brawa dla Wojtka



Na 17. miejscu zakończył Wojciech Wojdak start w eliminacjach wyścigu na 1500 metrów stylem dowolnym podczas Mistrzostw Świata w pływaniu (Kazań 2015). Tym razem naszemu eksportowemu pływakowi nie udało się awansować do finału. Wychowanek BOSiR (wcześniej KS Wiking Brzesko) popłynął wolniej, niż się tego spodziewano – czas 15:14,28 jest o blisko 9 sekund słabszy od jego życiowego rekordu wynoszącego 15:05,34. Na usprawiedliwienie Wojtka należy zaznaczyć, że ten pływak we wcześniejszych startach popłynął na najwyższych obrotach, poprawiając znacznie swoje dotychczasowe „życiówki”. Zmęczenie dało się we znaki większości pływaków, bowiem tylko nieliczni popłynęli na miarę swoich maksymalnych możliwości. Aktualny reprezentant Unii Oświęcim wystartował w czwartej serii i do 1000. metra nawiązywał wyrównaną walkę z rywalami. W końcówce wyraźnie osłabł, ale i tak za całą postawę w Kazaniu należą mu się słowa uznania.

- Żeby pływać na światowym poziomie, trzeba swoje na treningach wycierpieć – mówił podczas telewizyjnej transmisji jeden z komentatorów stacji Eurosport – Na długich dystansach bardzo ważna jest rola trenera zajmującego się zawodnikiem w początkowej fazie jego rozwoju. Kiedy młody pływak łapie pierwszego bakcyła, trzeba do niego umiejętnie podejść, aby zachęcić go do wyczerpującej pracy.

W kontekście tych słów warto pamiętać, że tym pierwszym szkoleniowcem Wojtka Wojdaka był Marcin Kacer, nadal pracujący w brzeskim klubie. W BOSiR nie brak aktualnie uzdolnionej młodzieży podnoszącej swe kwalifikacje pod okiem wytrawnego trenera. Być może w najbliższych latach doczekamy się kolejnego talentu na miarę pochodzącego z Maszkienic multimedalisty.



Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/22955,wielkie-brawa-dla-wojtki>

Data wydruku: 2024-07-18 03:31:06